Multifunkcyjne zielone miasto powstanie na południu Krakowa

2021-09-19

Blisko 700-hektarowy teren na południu Krakowa stanie się w przyszłości dzielnicą wysokich wieżowców, ze strefą kulturalną, sportową, szpitalną i wielkim, 65-hektarowym parkiem. Miasto opracowało koncepcję projektu planu miejscowego „Nowe Miasto", obejmującego tereny Rybitw, w którym w przyszłości może zamieszkać i pracować nawet 100 tys. nowych krakowian.

Założenia tego wieloletniego przedsięwzięcia będą przedstawiane przez wiceprezydenta Jerzego Muzyka podczas Kijowskiego Forum Inwestycyjnego w najbliższych dniach.

Projekt „Nowego Miasta" jest jedną z trzech strategicznych inwestycji, planowanych w Krakowie – obok otoczenia lotniska w Balicach i Nowej Huty Przyszłości. Granice projektowanego planu wyznaczają linia kolejowa, czwarta obwodnica oraz ulice Śliwiaka i Christo Botewa. Teren obecnie pełni funkcję magazynowo-przemysłową. Funkcjonujący tam przedsiębiorcy będą objęci 10-letnim okresem dostosowawczym.

Samowystarczalna dzielnica

Jak zaznacza Jerzy Muzyk, zastępca prezydenta ds. zrównoważonego rozwoju, projekt planu miejscowego dla tego rejonu miasta jest wyjątkowy, ponieważ do tej pory w Krakowie nie powstał tego typu dokument urbanistyczny, który uwzględniałby kompleksowo tyle funkcji życiowych na jednym terenie.

– Koncepcja urzeczywistnia strategię rozwoju miasta Krakowa do 2030 r. i zapisy studium uwarunkowań i zagospodarowania przestrzennego dla miasta Krakowa, uchwalonych przez radę miasta w 2018 r., które wyznaczyły teren Rybitw i Płaszowa do przeobrażeń, rozwoju i stworzenia nowej multifunkcyjnej dzielnicy. Wysłaliśmy koncepcję do uzgodnień z innymi instytucjami i czekamy na stanowisko organów zewnętrznych w tym zakresie. W przyszłości, w tym miejscu będzie można znaleźć pracę, mieszkać, korzystać z rozrywki, ale i terenów zielonych, ogólnodostępnych przestrzeni publicznych, w tym dwóch placów miejskich – mówi Jerzy Muzyk.

Dobrze skomunikowany teren

Miasto w związku z tym opracowywanym projektem planu stara się aktywnie uczestniczyć w zakresie przygotowania dużego układu transportowego, który będzie umożliwiał przemieszczanie się znacznej grupy osób na obszarze nowej dzielnicy. Już w obecnych przedsięwzięciach inwestycyjnych przewiduje się realizację przedłużenia linii tramwajowej z Małego Płaszowa do os. Złocień, wydłużenie ul. Domagały, przejście przez rzekę Drwinę do ul. Surzyckiego i Christo Botewa, znaczący remont wraz ze zmianą przebiegu ul. Półłanki, a także wyznaczenie sieci nowych ulic, które skomunikują wewnętrznie ten rejon miasta.

Zielona dzielnica

Zgodnie z koncepcją planistyczną w bezpośrednim sąsiedztwie rzeki Drwina przewiduje się realizację parku miejskiego. Wraz z zalesiony terenem od strony oczyszczalni ścieków w Płaszowie ma objąć teren ok. 65 hektarów. Dla porównania Błonia Krakowskie zajmują ok. 48

ha.

– Staramy się projektować dzielnicę, by sprostać wyzwaniom współczesności, tj. przeciwdziałaniu zmianom klimatu, ochroną środowiska czy likwidację tzw. wyspy ciepła. Urzeczywistnienie tej koncepcji będzie się wiązać z dużymi nakładami finansowymi w infrastrukturę drogową, sieciową, wodociągi, kanalizację, ale i retencjonowanie wód przy nawalnych deszczach – zapowiada wiceprezydent Jerzy Muzyk.

Drapacze chmur w Krakowie

Jest to koncepcja, która nadaje nowy wymiar, jeśli chodzi o ten obszar Krakowa. – Przewidujemy tam takie możliwości inwestycyjne, których nasze prawo lokalne nie dopuszcza w innych rejonach miasta. Jeśli ten plan miejscowy wejdzie w życie, będzie obejmował największy teren inwestycyjny w mieście, który zachęci nowych inwestorów, aby w tym obszarze podejmować ważne wyzwania inwestycyjne. Tym bardziej, że będą one dopuszczone w zakresie zdecydowanie większym niż w innych rejonach miasta – zaznacza Jerzy Muzyk.

W tej części Krakowa będą mogły powstać wysokościowce, nawet 22 wysokie budynki powyżej 90 metrów, a także cztery mierzące do 150 metrów.

– Wydział Planowania Przestrzennego UMK opracował koncepcję planu. Jesteśmy po opiniach wewnętrznych naszych wydziałów i jednostek. Obecnie trwa kolejny etap procedury planistycznej – uzgadniane są zapisy dokumentu z organami zewnętrznymi. W następnej kolejności, jeszcze jesienią tego roku, wyłożymy plan do publicznego wglądu – zapowiada zastępca prezydenta Krakowa.

Miasto dąży do tego, by plan miejscowy uwzględniał interesy wszystkich podmiotów. Zgodnie z założeniami plan mógłby zostać przedstawiony radnym i uchwalony do końca 2021 r.